

Autorzy nie ustrzegli się też błędów. I tak na przykład Mieczysław Paluch nie należał nigdy do Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego, ani tym bardziej nie był jej komendantem od 13 XI 1918 r., jak pisze autor na stronie 150. Komendantem POWZP został w tym dniu Mieczysław Andrzejewski. Paluch w tym czasie kierował tajnymi przygotowaniem do zbrojnego wystąpienia. Tajne studenckie Drużyny Strzeleckie funkcjonowały do jesieni 1914 r., a nie do 1916 roku (s.13).

Na wzór TTZ powstały na początku XIX wieku żeńskie koła samokształceniowe w szkołach średnich Poznania, Gniezna, Ostrowa, Śremsku, Inowrocławia, Wągrowca i Wschowy. Słownik zawiera również biogramy 73 uczestniczek tajnych kół żeńskich. Drużyna skautek im. Emilii Plater nie była jedyną drużyną tajną istniejącą w Wielkopolsce, jak chce autor na s. 232. Przed pierwszą wojną światową powstały trzy tajne

drużyny skautek, a po 1914 r. dalszych sześć. W roku 1915 w Poznaniu utworzono Naczelnictwo Żeńskich Drużyn Skautowych. Wszystkie drużyny działały w sposób zakonspirowany. Szerzej pisze o tym Danuta Piotrowska-Szulczewska w monografii *Wielkopolska Chorągiew Harcerzek 1912-1939*. Poznań 1992.

Takich uściśleń można by podać więcej, ale są to jak na tego typu wydawnictwo usterki niezbyt liczne i o niewielkim „ciężarze gatunkowym”.

Słownik jest cennym źródłem do badań nad dziejami inteligencji wielkopolskiej. Jego odbiorcą będzie nie tylko środowisko historyków oświaty, ale miłośnicy historii regionu. Potomkowie znakomitej większości zamieszczonych w słowniku osób to przecież współcześni nam Wielkopolanie, kontynuatorzy tetezetowskich wartości w sferze materialnej i duchowej.

Janusz Karwat

Partnerka – Matka – Opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku, pod redakcją Krzysztofa Jakubiaka, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Bydgoszcz 2000, ss. 585

Temat tego obszernego zbiorowego dzieła pod redakcją Krzysztofa Jakubiaka jest bardzo szeroko zakreślony. We wprowadzeniu redaktor zdając sobie z tego sprawę ukazuje czytelnikowi zakres pracy, pokazując, że gro pracy odnosi się do historii Polski i tylko nieliczne artykuły dotyczą kobiet z innych krajów. Przysłowiem mówi „kobieta zmienna jest” i tę zmienność próbował ukazać Krzysztof Jakubiak w kolejnych rozdziałach książki.

Zdając sobie sprawę z objętości tej zbiorowej pracy w swojej recenzji nawiązałem do przykładów znanych postaci historycznych, które moim zdaniem ilustrowały ducha swoich czasów.

Praca podzielona została ona na cztery części. Pierwsza z nich: *Żona i matka w rodzinie – idealizacja ról a praktyka*, ma odpowiedzieć na pytanie: jakie były potrzeby, uwarunkowania społeczne, wzorce osobowe oraz przygotowanie do pełnienia określonych ról w społeczeństwie przez

kobiety. Trzeba tu zaznaczyć, że zakres pracy dotyczy kultury europejskiej – matka, żona i ich role są ściśle z nią związane.

Można tu podkreślić, iż odmiennosc roli jaką pełniła kobieta polska na przełomie XVIII i XIX wieku, która w zdecydowany sposób odróżniała ją od kobiet ówczesnej Europy to rola matki Polki. Niech przykładem będą tu słowa, jakie wypowiedziała „Elżbieta z Rudominów, gdy żegnała w 1812 r. syna Tadeusza: „Zaciągnąłeś się do wojska synu bez pozwolenia rodziców; ganić tego nie mamy prawa, bo Ojczyzna pierwszy ojciec, pierwsza matka, ale gdy już raz poświęciłeś się zawodowi, nie uciekaj teraz sprzed ognia, bo zbiega matka pod dach swój nie przyjmie”¹. Znajdziemy także rozdziały, w których kobieta polska spełnia te same role, co kobieta europejska, a więc widzimy ją jako kobietę-matkę, żonę, czy też opiekunkę i to również w środowisku wiejskim, gdzie matka jawi się jako ta, która

pierwsza dzieciom „przekazała im elementarną wiedzę o świecie i życiu. [...] uczyła m.in. dzieci rozróżniać rośliny i zwierzęta, pory roku, zjawiska atmosferyczne oraz czynności gospodarskie. Uczyla dzieci ojczystego języka najczęściej w postaci gwary [...] pierwsza zaszczepiała dzieciom normy i wzory moralne, uczyła stosunku do rodziców i innych ludzi”². W jednym z artykułów znajdziemy wzór osobowy Matki-Polki. W skład symboliki Matki-Polki wchodziły elementy kultury dworu szlacheckiego, religii i kultury ludowej.

W pierwszej części mamy trzy artykuły poświęcone problematyce kobiet z innych kręgów kulturowych niż Polska. Jest tu przedstawienie *Statusu kobiety hiszpańskiej w okresie tworzenia się społeczeństwa liberalnego*. Możemy tu odnaleźć pewne analogie do kobiet polskich, ponieważ w Hiszpanii ruch feministyczny zrodził się stosunkowo późno, bo podobnie jak na ziemiach polskich dopiero w początkach XX wieku. Następny z artykułów przybliży nam postać Abigail Adams, która jako żona i matka prezydentów Stanów Zjednoczonych odegrała ważną rolę w dziejach, będąc orędowniczką niepodległości oraz emancypacji kobiet. W ostatnim z artykułów dokonane jest nakreślenie postaci kobiety-matki w literaturze białoruskiej w drugiej połowie XIX wieku i w XX stuleciu oraz jej znaczenie wychowawcze.

Druga część tomu nosi nazwę: *Kobieta w myśli społeczno-filozoficznej* i odnosi się w dużej mierze do statusu społeczno-politycznego kobiety polskiej na przełomie XIX i XX wieku. Mamy tu pokazany wizerunek kobiety jakby z dwóch stron, od strony mężczyzny i od strony kobiety.

Kobieta widziana oczami Eleonory Ziemięckiej jest wykształcona, doskonaląca samą siebie. Ziemięcka nie tylko proponowała nowy ideał wychowawczy w stosunku do kobiety, lecz swoją własną postawą – była przecież pisarką, redaktorką, filozofem – dawała przykład jak można go zrealizować.

Jeszcze innym spojrzeniem może być status kobiety widziany oczami wybitnego polityka, jakim był Roman Dmowski, czy też jej rola widziana oczami teologa, pedagoga, filozofa, historyka i zakonnika o. Jacka Woronieckiego. Niech przykładem będą poglądy, jakie na temat kobiet wyrażał znany polityk Roman Dmowski. Otóż uważał on, iż kobieta w pierwszej kolejności powinna zajmować się domem. Nie był on także

entuzjastą wyższych studiów dla kobiet. Jego poglądy nie były odosobnione i odzwierciedlały przyjęte w społeczeństwie europejskim poglądy.

Podobny pogląd, aczkolwiek wyznaczający kobiecie szczytne cele, wręcz stawiający ją na piedestale wyrażał w swoich poglądach o. Jacek Woroniecki, który wychodząc od praw natury, pokazuje porządek społeczny, mający swe korzenie w dziedzictwie narodowym. Kobieta jawi się tu jako istota słaba fizycznie, potrzebująca pomocy osoby silniejszej, zdolnej podjąć odpowiedzialność za wszystkich domowników i kierować rodziną – taką rolę pełnił mężczyzna. Mimo takiego ujęcia kobieta spełnia zaszczytną rolę, ponieważ jest matką, strażniczką tradycji, moralności, a przede wszystkim domowego ogniska. Posłannictwo kobiety to macierzyństwo i małżeństwo.

Odmienne poglądy na rolę kobiety możemy odnaleźć w poglądach kardynała A. Hlonda, gdzie czytamy: „kobieta polska nie będzie obojętna na rozwój polskiego życia zbiorowego i dołoży starań, by państwowość nasza gruntowała się na zasadach moralności chrześcijańskiej. Ważne funkcje przypadają tu kobiecie polskiej, która na równych prawach z mężczyzną nie tylko będzie wносиła swój wkład obywatelski, płaciła podatki i wybierała parlament, lecz ponadto, stojąc na różnych szczeblach administracji i tkwiąc w zdrowej a żyznej masie ludu, dokładać będzie starań, by polskie życie państwowe było zbiorowością realizującą ducha i ładu chrześcijańskiego”³.

W rozdziale trzecim niniejszej publikacji zatytułowanym: *Kobieta w życiu społeczno-politycznym* w wielu artykułach znajdziemy ewolucję, jakiej podlegał status kobiety od XVIII do XX wieku. Już pierwszy artykuł pt. *Pozycja kobiety w czasach Augusta II*, odnoszący się w głównej mierze do kobiet pochodzących z możnych rodów magnackich mówi nam, że były one spiritus movens zakładającą biblioteki, salony literackie, szkoły dla dzieci chłopskich, czy fundacje kościelne i klasztorne. Niektóre z nich uczestniczyły w zakładaniu łóż masońskich. W kolejnych odnajdujemy już kobietę w epoce pozytywizmu, gdzie na przykładzie znanej powieściopisarki, nowelistki, publicystki i działaczki społecznej Elizy Orzeszkowej, która dwa razy była nominowana do literackiej nagrody Nobla, możemy zobaczyć, że potrafiła wyłamać się z ogólnego stereotypu i własną ciężką pracą udowodniła wszystkim, że



kobieta także na równi z mężczyzną może dokonywać rzeczy niezwykłych, wielkich, na chwałę swojej ojczyzny i innych ludzi.

W ostatnim artykule tego rozdziału mamy refleksję nad wzorem kobiety w filmie socrealistycznym, gdzie autor Piotr Zwierchowski zadaje pytania: „Czy były bohaterkami na tyle atrakcyjnymi, aby stać się wzorem dla milionów kobiet? Czy proponowany przez nie model życia godny był uwagi?”

W części trzeciej podane są także rozliczne przykłady kobiet i ich ról oraz wpływu, jaki wywierały na otoczenie. Odnajdujemy tu kobiety działaczki społeczne, działające w towarzystwach dobroczynnych, działaczki partyjne, Czerwonego Krzyża, czy też kobiety aktywne podczas I i II wojny światowej oraz kobietę w okresie powojennym. Na uwagę zasługuje także przykład Amerykanki Jane Addams, która tak jak rozliczne Polki dla ludzi potrzebujących organizowały pomoc, tak ona w Ameryce nosiła pomoc w wielu dziedzinach. Pomagając wyzyskiwanym dzieciom, murzynom, kobietom, bezrobotnym, jednym słowem wszystkim, którzy w jej czasach takiej pomocy potrzebowali

Uczestnictwo kobiet w edukacji jest przedstawione w czwartej części recenzowanej pracy zbiorowej. Znajdziemy tu już w pierwszym artykule nawiązanie do *Pana Tadeusza*, gdzie na przykładzie bohaterki dzieła Adama Mickiewicza, poznajemy w jaki sposób dziewczęta z rodzin szlacheckich zdobywały wiedzę. Mamy także pokazany sposób, w jaki kobiety poprzez kształcenie dokonywały usamodzielnienia się, czyli emancypacji. W kolejnym artykule ukazany jest heroizm, z jakim kobiety w okręgu wileńskim w latach 1864 - 1915 organizowały tajne szkolnictwo polskie. Następny artykuł mówi nam o Marii Dzieżanowskiej, kobiecie która stała na czele

Związku Unarodowienia Szkół. W jednym z artykułów odnajdujemy model obywatela, jaki stworzyła Helena Witkowska. Dobry obywatel – według niej – „musi być sprawiedliwym, mędnym, rozumnym, pracowitym i dzielnym człowiekiem”⁴. Witkowska zwraca uwagę na rzecz najistotniejszą, że rodzina jest podstawą, na której buduje się człowiek i bez niej będzie on tylko drzewem bez korzeni, ponieważ korzenie są genesis wszystkich pozytywnych cech jakich możemy oczekiwać od młodego obywatela.

Reasumując, praca jak podaje sam redaktor, „nie wyczerpuje złożoności podjętego tematu”. Jest za to ze względu na zawartość materiałów źródłowych oraz ich walory poznawcze i różnorodność tematyczną cennym materiałem dla wszystkich, którzy zechcą skorzystać z niniejszej publikacji. Z całą pewnością można tę pracę zarekomendować historykom wychowania i badaczom innych dziedzin nauk historycznych, którzy na swojej drodze badawczej będą poszukiwali obszernej pozycji poświęconej roli kobiety jako matki, żony, czy też opiekunki.

Pracę tę można polecić także każdemu kto ceni sobie swój kraj ojczysty. Mamy tu bowiem wiele wspaniałych przykładów jak należy walczyć o polskość i jak należy ją kultywować. Możemy także znaleźć piękne przykłady heroicznej walki kobiet o polskość, która w chwili obecnej nie jest tak wielką wartością jak w minionych czasach.

Krzysztof Biniński

¹ „Kronika Rodzinna” 1881, t. IX, s. 149.

² H. Bednarski, *Spoleczna rola kobiet wiejskich*, Bydgoszcz 1976, s. 63, s. 190.

³ August Hlond – Prymas Polski, *Z Chrystusem w życie. Okruchy myślowe 1922 - 1948*, wyb. I oprac. Ks. S. Kosiński SDB, Łódź 1984, s. 100-101.

⁴ L. Dobrzyńska-Rybicka, H. Witkowska, *Obywatelstwo jako podstawa życia zbiorowego w odrodzonej Polsce*, Poznań 1931, s. 12.

Urszula Perkowska, Jubileusze Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydawnictwo i Drukarnia Secesja, Kraków 2000, ss. 394

W roku 2000 Uniwersytet Jagielloński świętował jubileusz 600-lecia odnowienia. Z tej okazji ukazało się wiele wydawnictw przedstawiających dzieje najstarszej polskiej uczelni. Na listę publikacji poświęconych dziejom Uniwersytetu Ja-

giellońskiego wpisała się po raz kolejny Urszula Perkowska oddając do rąk czytelników pracę pt. *Jubileusze Uniwersytetu Jagiellońskiego*¹.

Praca ukazała się w serii Biblioteka Krakowska (nr 140) i składa się z siedmiu rozdziałów